

Gdy nie ma organu reprezentującego stronę w postępowaniu cywilnym**Michał Zakrzewski, [radca prawny Poznań](#), Rödl & Partner****Skutkiem braku organu powołanego do reprezentowania strony jest, zgodnie z art. 379 pkt 2 Kodeksu postępowania cywilnego, nieważność postępowania.****Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku I PK 79/16 z 8 lutego 2017 r.**

Powód po rozwiązaniu stosunku pracy zwrócił się o zasądzenie od spółki, której był pracownikiem, roszczeń z tytułu stosunku pracy na czas nieokreślony. Sąd uwzględnił żądania powoda i wyrok zaskarżyła pozwana. W toku postępowania apelacyjnego pełnomocnik pozwanej wniósł o zawieszenie postępowania, informując sąd II instancji o uniemożliwiającym działanie spółki odwołaniu jedynego członka zarządu i przedkładając stosowny Protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników zawierający odpowiednią uchwałę. Sąd zarządzeniem na posiedzeniu niejawnym zwrócił to pismo procesowe z uwagi na jego braki formalne (132 § 1 k.p.c.) i następnie przeprowadził rozprawę, wydając wyrok oddalający apelację.

Pozwana zaskarżyła wyrok w całości skargą kasacyjną, zarzucając naruszenie przepisów m.in. art. 174 § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez brak zawieszenia postępowania oraz art. 132 § 1 k.p.c. poprzez zwrot wniosku pełnomocnika pozwanej o zawieszenie postępowania mimo konieczności obligatoryjnego zawieszenia postępowania.

Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za zasadną. W ocenie SN, sąd II instancji powinien był zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli w składzie organu zaszyły braki uniemożliwiające działanie spółki. Co prawda pismo zwrócone na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. nie wywołuje co do zasady żadnych skutków, jednakże przepisy art. 174 k.p.c. określają przesłanki zawieszenia postępowania z urzędu. Sąd okręgowy posiadał informację o zaistniałej przesłance obligatoryjnego zawieszenia postępowania, ponieważ egzemplarz zwróconego pisma zawierającego informację o braku organu spółki znajdował się w aktach sprawy, więc powinien był zawiesić postępowanie z urzędu. Pomimo tego, sąd wydał zaskarżony wyrok. Skutkiem braku organu powołanego do reprezentowania strony była nieważność postępowania w świetle art. 379 pkt. 2 k.p.c.

SN uchylił zaskarżony wyrok, zniósł dotknięte nieważnością postępowanie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

KOMENTARZ EKSPERTA**Michał Zakrzewski, radca prawny w poznańskim biurze Rödl & Partner**

Wymóg posiadania zdolności procesowej oraz braki w składzie organów zaliczane są do tzw. przesłanek procesowych. W przypadku ich niewystąpienia proces nie może się toczyć, ponieważ postępowanie zakończone orzeczeniem merytorycznym będzie obciążone nieważnością (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 202 k.p.c. in fine, okoliczności te sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Ponieważ pozwana nie miała organu powołanego do jej reprezentowania w toku sprawy, to w momencie, w którym sąd II instancji dowiedział się o tym, powinien był zawiesić postępowanie. SN trafnie zwrócił na to uwagę.

Bez znaczenia jest w tej sytuacji zwrot pisma pozwanej informującego sąd o braku organu spółki. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na dwa aspekty: po pierwsze, wskazane w art. 130 § 2 pojęcie zwrotu pisma powodującego brak jego skuteczności nie odnosi się do fizycznego wyłączenia dokumentu z akt sprawy i oddania stronie, tylko do prawomocnego zarządzenia przewodniczącego o zwrocie pozwu (wyrok SN z 19 grudnia 2013 r., II CSK 226/13). W związku z tym, pismo pozostaje fizycznie w aktach i trudno zasadnie przyjmować, że sąd nie ma wiedzy co do faktów z niego wynikających i rzutujących na konieczność zawieszenia postępowania.

Po drugie, art. 130 § 2 k.p.c. stanowi o braku skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. Chodzi tutaj o skutki zarówno o charakterze materialno-prawnym np. przerwanie biegu przedawnienia, jak i procesowym, np. stabilizacja właściwości sądu dla wniesionej sprawy itp. W przypadku pisma procesowego strony informującego sąd o braku w składzie organu uniemożliwiającym jej reprezentację żaden przepis prawa nie wiąże wniesienia takiego pisma ze skutkiem w postaci możliwości zawieszenia postępowania. Przeciwnie, w przypadku wystąpienia takiego braku sąd zobligowany jest zawiesić postępowanie z urzędu na każdym etapie sprawy. Wobec tego, zwrócenie pisma nie pociąga za sobą konsekwencji w postaci braku możliwości zawieszenia postępowania.

W powyższym ujęciu zwrócenie pisma procesowego nie miało zatem wpływu na konieczność wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania.

Źródło: <https://www.rp.pl/Firma/304269987-Gdy-nie-ma-organu-reprezentujacego-strone-w-postepowaniu-cywilnym.html>